

DODATEK PARAFIALNY

Jednajte prenumeratorów
prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostolem bądź,
nie tylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym
Wnieb. Najśw. Marii Panny
Niedziela VIII po Zielonych Świątkach
(11 lipca).

g. 6. Prymaria z nauką — ks. kan. Jan-
kowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. kan.
Jankowski.

g. 10. Suma — ks. Szpikowski, kazanie
ks. — Łopaciński.

g. 12. Msza św. — ks. Łopaciński nauka
— ks. Szpikowski.

g. 7. W kaplicy więziennej Msza św.
z nauką — ks. Szpikowski.

g. 16. Nieszpory — ks. Szpikowski.

Od g. 18 dn. 10.VII do g. 18 dn. 17.VII
dłuższym — ks. Szpikowski, wicedyżurnym
— ks. Łopaciński.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela dnia 11 lipca — godz. 17
Plenarne K. S. Mężów.

Poniedziałek dnia 12 lipca - godz. 19
Świetlica K. S. Mł. Żeńskiej.

Wtorek dnia 13 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. Mł. Męskiej; godz. 19
Zebranie kandydatek K. S. Mł. Żeń-
skiej.

Sroda dnia 14 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. Mł. Żeńskiej.

Czwartek dnia 15 lipca — godz. 17
Świetlica K. S. Kobiet, — godz. 18-19
Biblioteka Parafialna, — g. 19 Świe-
tlica K. S. Mł. Męskiej i K. S. Mężów.

Piątek dnia 16 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. Mł. Żeńskiej.

Sobota dnia 17 lipca — godz. 19
Świetlica K. S. Mężów i K. S. Mł.
Męskiej.

Niedziela dnia 18 lipca — godz. 17
Plenarne K. S. Kobiet.

Komunikaty.

Kierownictwo K.S. Mężów i K.S.
Mł. Męskiej przypominają, że w nie-
dziele dnia 11 lipca b. r. o godz. 8 ra-
no odprawiona będzie Msza św.
w intencji członków.

Wszyscy członkowie mają obowią-
zek wziąć udział w tym nabożeństwie
i gremialnie przystąpić do Stołu Pań-
skiego.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela VIII po Świątkach (11 VIII)

I.

Niczego właściwie nie posiadamy
tu na ziemi na własność bezwzględ-
ną. Ani majątku, ani zdrowia, ani ży-
cia! To wszystko dano nam tylko
w dzierżawę, w krótkoterminowy
zarząd, bez pisanego kontraktu. Bez
obowiązku poprzedniego wypowiedze-
nia. Tak też każdej chwili możemy,
usłyszeć rozkaz: „Oddaj liczbę wło-
darstwa twego!” Uważaj zatem byś
był dobrym zarządcą, gotowym w każ-
dej chwili przed Bogiem, zdawać
sprawę ze swego gospodarzowania
na ziemi. Oto pierwsza nauka dzi-
siejszej ewangelii.

II.

I wezwał pan włodarza i rzekł
mu: Cóż słyszę o Tobie. Oddaj wło-
darstwo, albowiem już włodarzyć nie
będziesz. Zwykle chorobą, starością
posyła nam wpieryw zawezwanie, czę-
sto jednakże nagle powołuje nas z wło-
darzowania ziemskiego. Po odwoła-
niu nas z ziemi czeka nas sąd: Cóż
słyszę o tobie! Niestety tylko złe rze-
czy. Doniesiono mi, żeś dobra me
rozpraszał zamiast troskliwie nimi się
opiekować! Sąd i śmierć są rzeczą
najpewniejszą. Nikt się im nie umknie.

„Ja z króla koronę zemknę,
za włosy pod kosę go wemknę,
Choćby miał żelazne wrota,
nie ujdzie ze mną kłopot!”

Pewność śmierci i sądu to druga
nauka ewangelii dzisiejszej.

III.

Synowie tego świata roztrójniej-
si są w rodzaju swoim nad syny
światłości...

To wreszcie trzecia nauka.

Ludzie światowi, całkiem oddani
światu i doczesności, bardzo chyttrze
i przebiegle biegają naokoło swoich
interesów. Pod tym względem są
wiele roztrójniejsi, bo wyzyskują każ-
dą najmniejszą sposobność, by coś-
kolwiek uzyskać lub zarobić! Inaczej
jednakże postępujemy niestety my
„synowie światłości”.

Ileż u nas opieszałości! Ileż leni-
stwa i ślepoty duchowej w sprawach

zbawienia. Od włodarza nie mamy
uczyć się oszustwa i gałgaństwa.
Ale mamy od niego uczyć się wy-
trwałości zapobiegliwości i przemy-
ślności i stosować je w sprawach,
którymi niebo się zyskuje.

Co on osiąga fałszowaniem i oszu-
stwem, my starajmy się osiągnąć
pielgrzymką, modlitwą, wzbudzeniem
dobrej intencji, zdejmowaniem po-
bożnym kapelusza przed św. figurą,
uczęszczaniem na msze św. nawet
w dni powszednie, wspieranie bez-
robotnych, odwiedzaniem chorych,
pobożnym odprowadzaniem umarłych,
na miejsce wiecznego spoczynku,
a to wszystko zapewni ci przybytek
wieczny.

Proboszcz.

Historia dzieła intronizacji.

„Błogosławić będę domom, gdzie
obraz Serca mego będzie wystawio-
ny i czczony”. „Chcę, aby me Serce
królowało”. Słowa te wyrzeczone
przez Chrystusa do św. Małgorzaty
Maryi, zawierają w zawiązku całe
dzieło Intronizacji. W ciągu dwóch
wieków dzieło to rozwijało się zwol-
na, stopniowo.

20 go lipca 1865 r. nowicjuszki
zakonu Nawiedzenia w Paray-le Mo-
nial (we Francji) z powodu imienin
ich mistrzyni, Siostry Małgorzaty
Marii, urządziły ołtarzyk, na którym
umieściły obraz Przenajśw. Serca Je-
zusa. Najważniejszym czynem dnia
tego było poświęcenie się Boskiemu
Sercu, ułożone i przeczytane przez
św. Małgorzatę Marię. Była to pierwsza
Intronizacja Przen. Serca Jezusa, po
której wiele innych nastąpiło. Powie-
dzieć można, że wszędzie, gdzie na-
bożeństwo do Przenajśw. Serca ro-
zwijało się normalnie, używano ja-
kiejś formy poświęcenia się Jemu,
bądź to pojedynczego, bądź zbioro-
wego.

Ponieważ Polska jest krajem, gdzie
święto Serca Pana Jezusa najpierw
wprowadzonym zostało, a to dla speł-
nienia żądania Chrystusa objawione-
go św. Małgorzacie Marii, aby świę-
to Jego Serca obchodzonym było
wszędzie w pierwszy piątek po okta-
wie Bożego Ciała, — jest nadzieja,
że i w dziele Intronizacji nikomu wy-
przedzić się nie da. Biskupi polscy,
pierwsi uzyskując od Stolicy Apo-

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli” z „Dodatkim Parafialnym”.

stolskiej pozwolenie na obchodzenie tego święta, uprzedzili w tym nawet Francję, ojczyznę św. Małgorzaty Marii.

Intronizację w tej formie, jaka jest obecnie, zapoczął się od 1907 r.

Ojciec św. Pius X nie tylko pozwolił, lecz nakazał pewnemu zakonnikowi ze Zgromadzenia Najśw. Serca Jezusa i Marii, cudownie uleczonemu w Paray-le-Monial (O. Mateo Crawley-Boevey), aby poświęcił całe swe życie dziełu Intronizacji.

10-go marca 1911 roku Jego Świętobliwość Pius X-ty udzielił szczególnego błogosławieństwa kapłanom, szerczącym to dzieło.

W r. 1915 Benedykt XV napisał do O. Mateo list zachęcający. A na audiencji prywatnej w maju 1916 r. udzielonej temuż zakonnikowi, Jego Św. Benedykt XV-ty pobudzał go do gorliwej pracy w szerzeniu Intronizacji następnymi słowami: „Idź, ojcze, i trwaj niezmiernie w głoszeniu tej jakby nowej krucjaty miłości we wszystkich częściach świata. Napotkasz trudności, zapewne już je napotkałeś, bo są one udziałem każdego wielkiego przedsięwzięcia. Mów jednak wszystkim, że Papież chce aby to dzieło zbawienne szerzyło się po całym świecie dla dobra społeczeństw obecnych“.

W r. 1915 dzieło Intronizacji zostało potwierdzone i polecone przez 210-ciu biskupów, arcybiskupów i kardynałów. Od tego czasu aprobaty i zachęty znacznie się pomnożyły.

(d. c. n.)

Rodziny w parafii.

(Dokończenie).

Często przychodzi do rodziny cierpienie w rozmaitej formie, w rozmaitych czasach. Niema rodziny, która by nie była doświadczona krzyżem. Im więcej się będzie Bogu podobała, tem ją więcej będzie doświadczał.

Można się nieraz zdumiewać, jak Pan Bóg doświadcza dobre rodziny. Choroba, śmierć jakieś nieszczęście — to stali goście, a jednak nie załamują chrześcijańskiej rodziny; przeciwnie utwierdzają wiarę, wzmacniają cierpliwość, podnoszą w górę duchowo. Ile to kosztuje, ile walki ze sobą, ile szamotania się wewnętrznego! Krzyż zawsze krzyżem, nasze serca zawsze cierpienia odczuwają. Chodzi o to, aby się poddać woli Bożej, ażeby choć drżącymi od bólu wargami, zboleł sercem szeptać: „Twoja święta wola niech się stanie“.

I tu pomaga wiara święta, pomaga kościół i życie parafialne. Wszak w kościele na każdym miejscu krzyż,

a ukrzyżowany Zbawiciel ofiaruje Swojemu Ojcu Przedwiecznemu, toć to pociecha w cierpieniu. Kiedy jeszcze ciężko, idzie się do krates konfesjonału, oczyści się duszę wzmocni się łaskę. Idzie się po Chleb mocnych, odchodzi się z siłą i pogodą od Stołu Pańskiego. Idzie się do kapłana Chrystusowego, a ten będzie mówił o cierpieniu, ofierze, a słowa proste, znane, będą balsamem Smutnego Serca. Rodzina chrześcijańska nie podda się rozpacz, nie miota bluźnierstw, nie szuka sposobu skrócenia nagle, ale łączy swe cierpienia z cierpieniami Zbawiciela, pogodnie je znosi, czerpie soki z wiary.

I tak zawsze Kościół znajdzie lekarstwo na wszystkie trudności, da odpowiedź na wszystkie wątpliwości. A im rodzina więcej wrosła w Kościół, im więcej pije z jego źródeł, ciągnie z jego soków, tem lepiej dla niej, tem silniejsza, zdrowsza, tem więcej Boża. Przeciwnie — te rodziny, które nie budują na kościele jako na fundamencie, nie biorą życia z kościoła, są kruche, nieszczęśliwe, pełne wątpliwości i bólu; nie wiedzą poco i naco żyją, nie mają podstaw życiowych, nie mają życia uporządkowanego. Chrystus, którego podaje Kościół, jest dla wszystkich Światłem, drogą, żywotem.

Ks. T. J.

Padnijmy na twarz.

Padnijmy na twarz, uderzmy czołem,
Tu chrześcijanie, zebrani społem,
Z pokorą szczerą, płaczem i wiarą,
Przed Zbawiciela straszną ofiarą.

Błagamy Ciebie, Jezu nasz drogi,
Wysłuchaj modły, udziel czas błogi,
Błogosław: nasze domostwo całe,
Urodzaj w polu, plony niemałe.

Daj zdrowie, miłość pokój i zgodę,
A duszom w czyszcju błogą ochłodę;
Niech dobroć Twoja wszystkich obda-
Przez tę ofiarę świętą ołtarza.

Padamy na twarz: Tyś miłosierny,
Jezu najśladzzy, w chwale nie-
Przyjm nas w opiekę, skłoń Serce
Przytul strapionych pod skrzydła

O dobry Jezu, błagamy Ciebie:
Udziel nam łaski, w każdej potrzebie,
Daj tu na ziemi Ciebie miłować,
A w niebie wiecznie z Tobą królo-
wać.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 4. VII. 1937 r. Mieczysław Wojtulewicz z Zofią Kijańską.

Zygmunt Piątkowski z Eleonorą Rudnicką.

Bolesław Skipirzepa z Wandą Jackowską.

Marian Majewski z Otolią Robak.

Zmarli:

Dnia 27. VI. 1937 r. Adolf Papierek lat 67.

Czesław Chmurzyński lat 25.

Dnia 28. VI. Helena Matusiak lat 25.

Józef Wałek lat 66.

Dnia 29. VI. Maria z Majów Soczówka lat 37.

Dnia 30. VI. Katarzyna z Polaków Pasek lat 59.

Dnia 2. VII. Stefan Chojnacki lat 27.

Rocznice zgonów:

Dnia 13. VII. 1937 r. Jan Sojda lat 86.

Dnia 14. VII. Roman Chatys lat 22.

Julia z Hrabów I v. Dygacz II v. Wiśniewska lat 61.

Dnia 17. VII. Maria z Mroczkowskich Zatorska lat 62.

Stanisław Żurek lat 49.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Wacław Kapuścik, k. z Marianną Piszczyk, p. Rudna 36, zap. 3.

Zygmunt Jans, wd. Dąleka 22 z Heleną Dyląg, p. ze Starego Sielca zap. 2.

Jan Kiwerski, k. 3 Maja 1 z Zofią Jordan, p. z Zatocza, a przed tym z Sosnowca Dekerta 6, zap. 2.

Roman Korek, k. Wysoka 19 z Martą Rimplerówną, p. ze Starego Sielca zap. 2.

Józef Głucz, k. Mościckiego 35 a z Józefą Słodówną, p. Sienkiewicza 19, zap. 2.

Ryszard Salwa, k. Chmielna 6 z Janiną Olszewską, p. Ciasna 19, zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Alfred Jan Szwed
Alicja Zofia Kurek

Witold Ryszard Kawala
Mieczysław Marian Bortnowski
Stanisław Mirosław Cieślik
Bogumił Grabowski
Emil Stanisław Tutaj
Wanda Zofia Gruchała
Bernard Bolesław Kuboń.

Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus

Sosnowiec, Wiejska 25

prowadzą wszelkie aparaty kościelne jak: chorągwie, sztandary, alby, kapy, ornaty, stuły i t. p. haft biały i kolorowy — kilimy warsztatowe, wyroby trykociarskie: swetry, kostiumy kąpielowe, pończochy, skarpety itp.

Szycie bielizny i sukien damskich.

PROWADZA: PRALNIĘ CHEMICZNĄ.